

KRONIKI PSZCZYŃSKIE

Zeszyt V

Pszczyna 2021

Rafał Obetkon

Zobowiązania pańszczyźniane pszczyńskich chłopów

Historię panujących na wsiach stosunków należy badać w podziale na dwa okresy: pierwszy przypadający przed uwłaszczeniem chłopów oraz drugi, który nastąpił po jego przeprowadzeniu. Wydarzenie to doprowadziło do upadku panujących od wieków stosunków feudalnych, zmieniło całkowicie strukturę własności i obraz społeczny wsi. Do połowy XIX wieku majątki można było podzielić na wolne i zależne bezpośrednio od pana feudalnego. Do pierwszej kategorii należały dobra rycerskie, wolne majątki, sołectwa oraz niektóre karczmy i młyny¹. Do drugiej grupy nieruchomości zaliczały się te, których użytkownicy nie byli ich właścicielami, a zostały im one przekazane przez dominium w zamian za zobowiązanie się do świadczenia określonych usług, płacenia czynszów i dostarczania danin. Wymienić tu należy 3 typy różniących się powierzchnią gospodarstw rolnych: siodłacze zwane też kmiecymi lub bauerskimi mogły mieć na ziemi pszczyńskiej do kilkudziesięciu hektarów i do końca XVII wieku stanowiły większość nieruchomości na tym terenie. Największe liczyły w połowie XIX wieku 73 hektary i znajdowało się w Miedznej. Parcele zagrodnicze miały do kilkunastu hektarów, a chałupnicze oprócz domu niewielki kawałek ziemi wynoszący do kilkunastu arów. Zdarzały się jednak i takie o powierzchni kilku hektarów². Na wsiach można było również spotkać nieposiadających ziemi komorników, którzy byli czasami zobowiązani do świadczenia usług na rzecz pana. Nadanie chłopom prawa własności do użytkowanych gospodarstw doprowadziło do stopniowego podziału nieruchomości. Rozpoczął się wówczas obrót ziemią na zasadach rynkowych, a rolnicy zaczęli odpowiadać posiadanym majątkiem za swoje działania. Rozdrobnienie majątków nie następowało równomierne, a wynikało z indywidualnej sytuacji rodziny posiadającej zie-

¹ Wolne majątki znajdowały się np. w Czarkowie, Goczałkowicach i Łące.

² W latach 1727-1727 na ziemi pszczyńskiej znajdowało się łącznie 2775 gospodarstw wiejskich, w tym 42 sołtysie, 857 siodłaczy, 76 półsiodłaczy, 690 zagrodniczych i 1110 chałupniczych: R. Obetkon, Mieszkańcy pszczyńskiego wolnego państwa stanowego i ich dochody w świetle katastru karolińskiego z lat 1722-1727, Pszczyzna 2021, s. 13.

mię. W niektórych przypadkach z kilkudziesięciohektarowego gospodarstwa wydzielano dla członków rodziny po kilka hektarów pozostawiając nadal jedną dużą parcelę. Czasami dzielono ziemię w równych częściach pomiędzy spadkobierców, a czasami dochodziło do utraty użytkowanego od setek lat przez jedną rodzinę majątku, przejęcia go przez obce osoby np. z tytułu zadłużenia, a następnie do całkowitej jego parcelacji i sprzedaży w niewielkich fragmentach. Wszystkie te czynniki doprowadziły z czasem do zatracenia wielowiekowego podziału na typy wiejskich gospodarstw. Ich wielkość zaczęto podawać jedynie w oparciu o jednostkę powierzchni tj. w hektarach.

Poddani na ziemi pszczyńskiej byli zobowiązani do chwili uwłaszczenia do świadczenia pracy na rzecz dominium, płacenia czynszów, dostarczania określonych danin w naturze, a ich działalność oraz użytkowany majątek podlegały dodatkowo szeregowi ograniczeń³. Wysokość i rodzaje obciążeń zależały od wielu czynników i mogły zmieniać się w czasie lub też przez setki lat pozostawać bez zmian. Uzależnione były między innymi od przynależności terytorialnej i wielkości gospodarstwa. Czasami występowały tylko w obrębie jednej miejscowości lub nawet ciążyły na użytkowniku konkretnego gospodarstwa i trudno dzisiaj ustalić z czego wynikały⁴. Największe ciężary ponosili z racji posiadanego areалу ziemi siodłacy, mniejsze zagrodnicy, a najmniej obciążeni byli chałupnicy i komornicy. W przypadkach nienależytego wykonywania pracy i nieuiszczania ciężących danin gospodarstwo było odbie-

³ Wymiary obciążeń, których wykonanie bądź uiszczenie spoczywało na pszczyńskich chłopach można odnaleźć w zachowanych od XVI wieku dokumentach majątkowych sporządzanych podczas transakcji kupna-sprzedaży, urbarzacz, księgach robocizn, księgach i aktach gruntowych. Informacje takie znajdują się w umowach pochodzących z II połowy XVIII i I połowy XIX wieku dotyczących użytkowania i przekazywania poszczególnych nieruchomości. Postanowienia zawarte w takich dokumentach wpisywane były do ksiąg gruntowych. Sporządzanie umów nie było jednak zbyt często praktykowane. W literaturze brak kompleksowego opracowania na ten temat. Temat podjął autor w swojej pracy na temat Miedźnej. Stąd też liczne odwołania w tekście do tej miejscowości: R. Obełkon, Stosunki majątkowe na wsi pszczyńskiej od połowy XVII do połowy XX wieku. Studium na przykładzie wsi Miedźna, Pszczyna 2017.

⁴ Przykładem może tutaj zobowiązanie chłopów z Ćwiklic do transportu soli z Wieliczki lub opłaty solnej. Informacja na ten temat znajduje się w sporządzonym w 1716 roku po śmierci Wacława Zborowskiego inwentarzu majątku. Obciążenie takie nie występuje w innych miejscowościach należących do Zborowskiego. Autor nie odnalazł takiego zobowiązania także w żadnej innej pszczyńskiej wsi: APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-257. Użytkownicy gospodarstwa nr 37 w Miedźnej byli natomiast jako jedyni w miejscowości zobowiązani do transportu wina i gorzałki: AKP, APP, sygn.. 268-378.

rane i przekazywane po stosownej wycenie innemu rolnikowi⁵. Do 1853 roku rolnicy w księstwie pszczyńskim zostali ostatecznie zwolnieni z wymienionych powinności w zamian za uiszczanie renty uwłaszczeniowej. Uregulowano sprawę serwitutów leśnych, a dominium zastrzegło sobie regale górnicze i łowieckie⁶.

Pańszczyzna

Świadczenie przez chłopów pracy na rzecz dominium w zamian za dzierżawę ziemi było podstawą funkcjonowania systemu feudalnego. Wielkość tego obciążenia nie była stała i ulegała znacznym zmianom na przestrzeni stuleci. Charakter pracy i jej forma zależne były od rodzaju prowadzonej przez pana feudalnego działalności gospodarczej, bliskości należącego do niego folwarku oraz wielkości użytkowanego przez chłopa gospodarstwa. Z biegiem czasu na ziemi pszczyńskiej można zauważyć stopniowy wzrost obciążenia pracą prowadzący do licznych skarg i buntów poddanych.

W 1536 roku chłopi zobowiązani byli do robocizny według starego zwyczaju i wykonywania według możliwości wszystkiego, co zostanie im polecone⁷. Zwolnienie od powyższego obowiązku przysługiwało jedynie sołtysom, karczmarzom i innym właścicielom gospodarstw, którym zostały nadane przywileje przez feudała⁸. Wyłączenie powyższych osób z przymusu odpracowywania pańszczyzny trwało aż do okresu uwłaszczenia. Na obszarze pszczyńskiego państwa stanowego w 1536 roku siodłacy odrabiali pańszczyznę sprzężającą oraz w zależności od wsi pracowali m.in. przy sianokosach, wykonywali orkę, zwozili drzewo, plewili len, zbierali kapustę⁹. W umowie sprzedaży wsi Goławiec z 1690 roku przez

⁵ Informacja z przeprowadzonego w 1695 roku przez mistrza pszczyńskiej kamery postępowania w sprawie odebrania i przekazania innej osobie gospodarstwa w Studzionce znajduje się w księdze przywilejów pszczyńskiego wolnego państwa stanowego: APP, AKP, sygn.. X 304, k. 173-174.

⁶ O wykreśleniu obciążeń i ustanowieniu renty uwłaszczeniowej świadczą stosowne wpisy w przechowywanych w Sądzie Rejonowym w Pszczynie księgach gruntowych.

⁷ APP, AKP, sygn. V 1; Zdaniem Ludwika Musioła sformułowanie o „pełnej robociznie” użyte w urbarzu z 1536 r. jedynie „brzmiało groźnie”, a w rzeczywistości chłopi nie odczuwali wówczas pańszczyzny. Wpływ na to miała słabo jeszcze rozwinięta gospodarka w pańskich dobrach. W czterech folwarkach nie było zbyt wiele pracy dla ludności 40 wsi kameralnych: L. Musioł, Dzieje dawnej parafii Miedznej w powiecie pszczyńskim, 1953, mps, Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie.

⁸ H. Schaeffer, Kronika Wolnego Państwa Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego, część I i II, Pszczyna 1997, s. 17.

⁹ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 48.

Floriana Lubańskiego z Rysin Janowi Jerzemu Kamieńskiemu ze Świętochłowicznaczono, że siodłacy byli zobowiązani do pracy przez 2 dni tygodniowo sprzężajnie lub przez 2 dni w dwie osoby pieszo. Zagrodnicy pracowali po 2 dni pieszo lub 1 dzień sprzężajnie, oprócz jednego z nich, który służył 1,5 dnia pieszo. Chałupnicy pracowali pieszo po 2 dni, a komornicy po 1 dniu¹⁰.

W tabeli nr 1 przedstawiono wymiar pańszczyzny jaka obowiązywała posiadaczy gospodarstw rolnych w majątkach należących w 1716 roku do rodu rycerskiego Zborowskich ze Zborowa. Z analizy zawartych w niej danych wynika, że pomimo tego samego właściciela obciążenie pracą chłopów użytkujących takie same typy gospodarstw różniło się pomiędzy sobą np. rolnik posiadający nieruchomości kmiecią w Ćwiklicach pracował 4 lub 5 dni tygodniowo, a mieszkający w Pawłowicach musiał wystać do pracy każdego dnia tygodnia, aż po 2 osoby do pracy pieszej lub wykonywać przez 6 dni pracę sprzężajnie. Wszyscy posiadacze 19 chałup w Bojszowach byli zobowiązani do służby równo po 2 dni w tygodniu, a w Rudolłowicach 26 z nich obowiązywało 6 różnych wariantów pracy poczynając od 3 dni tygodniowo, a na całkowitym zwolnieniu z niej kończąc.

Tabela 1.

Porównanie obciążenia pracą chłopów z dóbr należących do Zborowskich w 1716 roku.

Typ gospodarstwa	Liczba gospodarstw	Liczba dni pracy tygodniowo	Uwagi
Bojszowy			
Siodłacze	3	cały tydzień*	Sprzężajnie
Pótsiodłacze	6	3	sprzężajnie lub cały tydzień pieszo
Zagrodnicze	4	3	sprzężajnie lub cały tydzień pieszo
Chałupnicze	19	2	Pieszno

¹⁰ APP, APP, sygn. X-300, s. 708-714.

Ćwiklice			
Siodłacze	4	5	Sprzężajnie
	7	4	Sprzężajnie
	1	-	czynsz zamiast pracy
Zagrodnicze	17	4	Pieszoz
	3	3	Pieszoz
Chatupnicze	4	2	Pieszoz
Komornicze	9	1	Pieszoz
Pawłowice dział wsi czechowiczowski			
Siodłacze	8	cały tydzień	sprzężajnie lub pieszoz według potrzeby w 2 osoby
Zagrodnicze	1	cały tydzień	pieszoz po 2 osoby
	5	cały tydzień	Pieszoz
Chatupnicze	3	3	-
	1	2	w żniwa
	1	-	-
Komornicze	14	-	-
Rudołtowie			
Siodłacze	10	cały tydzień	sprzężajnie, bez sobót
Pótsiodłacze	6	5	4 dni sprzężajnie, 1 dzień pieszoz
Zagrodnicze	9	4	-
Chatupnicze	6	3	Pieszoz
	5	2	pieszoz, a w żniwa po 3 dni
	5	1	w żniwa po 3 dni
	4	1	w żniwa po 2 dni
	6	-	-
	1	-	czynsz zamiast pracy

*Podano zgodnie z zapisami w oryginalnym dokumencie „cały tydzień”. Chłopi byli natomiast zobowiązani w takich przypadkach do pracy przez 6 dni w tygodniu.

Źródło: APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-278.

Literatura przedmiotu wskazuje na bardzo wysokie obciążenie górnośląskich chłopów pańszczyzną¹¹. Pomijany jest w niej jednak lub marginalizowany aspekt czasowego zwalniania z robocizny¹². W II połowie XVIII wieku we wsiach należących bezpośrednio do pszczyńskiego dominium wymagano z zasady pracy z tytułu posiadanego gospodarstwa bawerskiego przez 6 dni w tygodniu, zagrodniczego 3 dni, a chałupy 2 dni, chociaż zdarzały się miejscowości w których kmiecie pracowali tylko po 3 lub 4 dni, tak jak w Wyrach lub Mizerowie¹³. Analiza ksiąg służebności prowadzi do wniosku, że chłopi często osobiście nie pracowali. Czasowe uwolnienie od robocizny możliwe było z uwagi na pełnioną funkcję, czy wykonywany zawód. Wcale nierzadkie były przypadki zamiany pańszczyzny na czynsz. Siodłak nie musiał też odrabiać pańszczyzny osobiście mógł bowiem wystać we wskazane przez pana miejsce parobka, pastucha bądź służącą. Na przełomie XVI i XVII wieku Promnicowie zwalniali chłopów ze świadczenia pracy i służby w zamian za pożyczanie im gotówki. W księdze przywilejów pszczyńskiego wolnego państwa stanowego znajdują się 22 zapisy dotyczące zwolnień z pracy w latach 1578-1602 i 1 z 1630 roku w zamian za zdeponowane na zamku w Pszczyńcu 100 talarów oraz 1 z 1590 roku dotyczący wpłaty 150 talarów. Chłopi pochodzili z Goczałkowic, Łąki, Międzyrzecza, Paprocan, Starej Wsi, Studzionki, Tych, Wisły Małej, Woli, Wyr, Zarzecza i Zgonia. Umowy obowiązywały do chwili zwrotu pieniędzy rolnikom¹⁴. Pod koniec XVII wieku pojawiają się przypadki zwolnienia z zamian za uiszczony corocznie czynsz, przy czym rolnik zobowiązany był nadal do świadczenia wszystkich pozostałych danin. Przykładowo Hans Kapias z Jankowic został w 1689 roku uwolniony od pracy w zamian za roczną opłatę w wysokości 9 guldenów reńskich. Musiał jednak nadal płacić 2 guldeny reńskie i 48 krajcarów czynszu dziedzicznego, dostarczyć na dwór 4 kury, 13 jaj, 1 szefłę i 2 ćwiertnie owsa, 2 ćwiertnie owsa z tytułu użytkowania lasu, wysłać w żniwa 1 osobę do pracy na 8 dni i stawić się do pomocy przy odławianiu głównego stawu pszczyńskiego¹⁵. Z czasem zwol-

¹¹ L. Wiatrowski, Przemiany gospodarki folwarcznej i chłopskiej na Śląsku w okresie reform agrarnych w XIX w., „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia XXV”, nr 225, 1974, s. 50.

¹² Przykładem mogą być badania Leszka Wiatrowskiego, którego zainteresowania naukowe dotyczyły zagadnień związanych z górnośląską wsią: L. Wiatrowski, Świadczenia feudalne chłopów na rzecz dworu w Księstwie Pszczyńskim w I połowie XIX w., „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia XXVII”, nr. 279, 1976, s. 109-122.

¹³ L. Wiatrowski, Księgi robocizn chłopów z dóbr pszczyńskich z 1764 roku, Wrocław 1992.

¹⁴ APP, AKP, sygn. X 304.

¹⁵ APP, AKP, sygn. X 304, k. 24-25.

nienie z robocizny w zamian za stosowną opłatę staje się coraz popularniejsze. Widać jednak zmiany w jej natężeniu w różnych okresach i częstotliwość występowania w odniesieniu do konkretnych gospodarstw. Przedstawiono to w tabeli nr 2 na przykładzie posiadaczy gospodarstw kmiących w Miedźnej z lat 1718-1806. Szerzej problem autor przedstawił w swojej publikacji o Miedźnej¹⁶.

Tabela 2. Świadczenia pańszczyźniane gospodarstw siodłaczycch w Miedźnej z lat 1718-1806.

Nr gospodarstwa	Liczba lat*		
	Odpracowano pańszczyznę	Płacono czynsz	Praca parobka lub zwolnienie z pracy z innego tytułu
1	62	4	2
2	68	-	-
3	25	2	41
4	20	27	19
5	64	1	3
6	64	-	4
7	19	17	30
8	11	22	35
9	11	29	28
10	5	34	29
11	23	18	28
12	26	11	30
13	10	39	18
14	33	2	17
15	38	14	17
16	5	33	29
17	2	22	44
18	8	36	24
19	50	-	16
20	59	-	8
21	68	-	-
22	66	-	2
Razem	737	311	424

* Występujące pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami minimalne różnice w liczbie lat poddanych analizie wynikają z braku sporządzenia stosownej adnotacji przy parceli za dany rok przez osobę przygotowującą księgę.

Źródło: R. Obetkon, *Stosunki majątkowe ...*, s. 57.

¹⁶ R. Obetkon, *Stosunki majątkowe ...*, s. 51-59.

Do robocizny zaliczano także obowiązek wykonywania szarwarków¹⁷. W 1771 roku chłopi odrabiali szarwark przy stawie pa-procańskim i przy kopaniu rowów¹⁸. Szarwark wykorzystywano również przy budowie pszczyńskich dróg. Ostatni zapis w pszczyńskiej kronice informujący, jakie zadania były wykonywane w ramach szarwarku pochodzi z 1836 roku, kiedy to budowano nową drogę w Gostyniu¹⁹. Informację o wymiarze szarwarku w latach 1801-1846 zawierają księgi służebności. Roczny wymiar tej powinności na początku XIX wieku wynosił dla kmieci dwa dni, a w przypadku zamiany robocizny na czynsz – osiem dni. W latach 1803-1806 siodłacy płacący czynsz zobowiązani byli do sześciu dni pracy sprzężajnej oraz ośmiu pieszej. Pozostali kmiecie mieli odrabiać po dwa dni. W okresie od 1807 do 1846 roku szarwark wynosił sześć dni, za wyjątkiem lat 1816-1819, kiedy wszyscy byli z niego zwolnieni. Zagrodnicy mieli obowiązek odpracowywania od dwóch do 10 dni szarwarków rocznie²⁰. Jak podaje Julian Janczak w XVIII wieku na terenach Polski szarwark wynosił od 12 do 32 dni pracy rocznie, a na Śląsku sześć dni²¹. Niższy wymiar tego obciążenia na Śląsku był spowodowany zapewne wysokim poziomem zobowiązań pańszczyźnianych.

Stały wzrost wymiaru pańszczyzny, sposób jej egzekwowania, a także klęski żywiołowe, epidemie i działania wojsk były powodami licznych buntów przejawiających się odmową odrabiania pańszczyzny. Wszelkie próby oporu były z reguły tłumione siłą. Pszczyńskie latyfundium uchodziło pod względem ucisku poddanych za jedno z najgorszych na Górnym Śląsku. Samowola książąt

¹⁷ Szarwark należał do przymusowych robocizn o charakterze ogólnokrajowym, jak i lokalnym. Wykorzystywany był najczęściej przy budowie dróg, wałów przeciwpowodziowych, urządzeń wodnych i obwarowań: Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, t. 2, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1964, s. 67, 68 i 115. Zgodnie z prawem z 1794 roku każdy członek gminy wiejskiej był zobowiązany do: naprawy dróg i mostów; sprzątnięcia wsi i gminnych rowów; budowy płotów wokół pastwisk gminnych; budowy i naprawy budynków gminnych, kuźni, domów dla pasterzy, źródeł wody; zaopatrzenia pasterzy wiejskich i innych gminnych pracowników; straży nocnej; zatrzymywania i dozoru przestępców; transportu przestępców, uciekinierów i włóczęgów; transportu sędziów i innych osób zwizczanych z wymiarem sprawiedliwości; utrzymywania hodowli byków; utrzymywania urzędzeń gaśniczych i gaszenia pożarów we wsi i należących do niej lasów: § 37 Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten, 1794, Titel VII Bauerstande.

¹⁸ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 81.

¹⁹ H. Schaeffer, dz. cyt., część III, s. 140.

²⁰ APP, AKP, sygn. V 330-376.

²¹ Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, pod red. A. Mączaka, t. II, Warszawa 1981, s. 353.

wzbudzała nawet sprzeciw administracji królewskiej, która często przyznawała rację piszącym skargi chłopom²². Chłopi skarżyli się na: wymiar pracy, podatki i opłaty, służbę, jaką mieli odbywać podczas polowań, pracę przy kopaniu rowów, utrzymywanie ogrodzeń w lasach, opłaty za użytkowanie lasu i pobierane z niego drewno opałowe i budowlane, brak zapłaty za dostarczony popiół, służbę przy pilnowaniu stawów oraz opłaty za dziedziczenie gospodarstw²³.

Właściciele dóbr pszczyńskich należeli do najbardziej zagrożonych przeciwników ustawodawstwa uwłaszczeniowego, a podlegli im chłopi należeli do najbardziej obciążonych świadczeniami na Górnym Śląsku²⁴. Proces zwolnienia z pańszczyzny postępował tu zdecydowanie wolniej niż w innych rejonach Śląska. Do 1848 roku ziemia pszczyńska należała, obok powiatów toszeckiego, raciborskiego, oleśnickiego, strzeleckiego i kluczborskiego, do terenów, gdzie przetrwało najwięcej pańszczyzny pieszej²⁵. Pszczyński kronikarz podaje, że pańszczyzna sprzężajna została zniesiona w pszczyńskich dobrach w 1822 roku. 1 VII 1829 roku zwolniono z pracy rolników w Czarkowie, a w następnej kolejności w Zgoniu²⁶. Chłopi z tych miejscowości byli według jego zapisków pierwszymi w dobrach pszczyńskich, którzy w zamian za określoną kwotę uwolnili się od pańszczyzny i świadczeń w naturze²⁷. Schaeffer podaje również, że w 1845 roku zniesiono w dobrach pszczyńskich pańszczyznę pieszą²⁸. Uwolnienie od świadczenia robocizny nie znalazło akceptacji wśród licznej rzeszy chłopów. Wielu z nich przychodziło na zamek z chęcią dalszego pracowania na pańskich włościach. Dominium częściowo akceptowało taką sytuację. Gospodarze w Studzionce i Kobielicach od 1835 roku zamiast płacenia czynszu woleli nadal pracować u pana. Zgodnie z umową sytuacja taka miała trwać przez dziewięć lat²⁹.

²² J. Polak, *Poczet...*, t. II, s. 20.

²³ APP, AKP, sygn. X 2902; Spyra B., *Archiwum książy pszczyńskich. Przewodnik po zespołach 1287-1945*, Warszawa 1973, s. 79.

²⁴ L. Wiatrowski, *Świadczenia...*, s. 110.

²⁵ L. Wiatrowski, *Przemiany gospodarki...*, s. 31.

²⁶ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 100.

²⁷ H. Schaeffer, dz. cyt., część III, s. 31.

²⁸ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 113.

²⁹ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 111; H. Schaeffer, dz. cyt., część III, s. 134.

Czynsze

Podstawowym obciążeniem feudalnym chłopów było płacenie przez nich czynszu gruntowego. W gotówce uiszczano również podatek, dodatkowy czynsz zarządzany w razie potrzeb dominium oraz czynsz od rogacizny i dla kata. Pierwsze informacje o wysokości czynszu gruntowego pochodzi z 1536 roku. Kwota do zapłaty ustalana była w oparciu o wielkość użytkowanej ziemi. Z najmniejszego, 3,5-prętowego, gospodarstwa w Miedźnej płacono 14 groszy na św. Jerzego i tyle samo na św. Michała, z największego, 8-prętowego, 32 grosze w tych samych terminach³⁰. W Tychach 26 chłopów płaciło od 8 groszy do 2 złotych węgierskich, w Krzyżowicach 24 gospodarzy uiszczało od 3 groszy i 4 halerzy do 1 florena i 4 groszy, a w Warszawicach 36 osób było obciążonych czynszem w wysokości od 17,5 grosza do 1 florena i 9 groszy³¹. Wysokość czynszu nie była stała. W Miedźnej w 1575 roku najwyższy czynsz płacono w wysokości 2 talarów i 12 groszy, a z zagród płacono od 9 do 32 groszy³². W 1629 roku czynsz był ustalany według szerokości pola i był płacony przez każdego, kto posiadał więcej niż 50 łokci. Największą stawkę we wspomnianej miejscowości wynoszącą 3 talary i 44 srebrne grosze uiszczal karczmarz Adam Pruß, a spośród pozostałych kmieci Wojtek Lukasek – 2 talary i 12 srebrnych groszy. Zagrodnicy płacili od 14 do 24 srebrnych groszy. Urbarz z 1629 roku informuje również o zobowiązaniu podatkowym wszystkich chłopów w Miedźnej. Wynosił on dla siodłaków od 18 do 60 talarów, zagrodników po 6 talarów, a dla karczmarzy: 130 talarów dla Adama Prußa i 150 talarów dla Woitka Brosowskiego. Księgi robocizn dotyczące Miedźnej za lata 1738-1744 zawierają informację o miesięcznych zobowiązaniach podatkowych, jakie ciążyły na gospodarstwach. Kmiecie oddawali dominium w zależności od posesji, od 30 krajcarów do 1 florena i 30 krajcarów, zagrodnicy płacili po 15 krajcarów lub 20 krajcarów. Zobowiązanie chałupników zostało określone na 2 krajcarów od domu, a karczmarza na 3 floreny i 30 krajcarów³³. W tabeli

³⁰ L. Musioł, *Dzieje dawnej parafii...*

³¹ L. Musioł, *Krzyżowice, gmina i parafia. Monografia historyczna*, 1969, mps. Biblioteka Śląska w Katowicach, s. 141-142; L. Musioł, *Tychy. Monografia historyczna*, Tychy 1939, reprint, s. 55-56; L. Musioł, *Warszowice, gmina i parafia. Monografia historyczna*, 1970, mps. Biblioteka Śląska w Katowicach, s. 126-127..

³² APP, AKP, sygn. V 3.

³³ APP, AKP, sygn. V 272-277.

nr 3 przedstawiono wysokość czynszów płaconych przez rolników w majątkach należących do Zborowskich w 1716 roku.

Tabela 3. Czysze w dobrach Zborowskich w 1716 roku.

Rodzaj gospodarstwa	Bojszowy	Ćwiklice	Pawłowice	Rudółtowiec
Siodłacze	1 floren	od 5 do 6 talarów	od 33 groszy i 3 halerzy do 2 talarów, 20 srebrnych groszy i 6 halerzy	od 5 do 6 talarów
Pólsiodłacze	po 10 srebrnych groszy	-	po 3 talary	po 3 talary
Zagrodnicze	7-10 srebrnych groszy	od 1 talara i 10 srebrnych groszy do 1 talara i 20 srebrnych groszy	od 16 srebrnych groszy i 7,5 halerza do 1 talara, 5 srebrnych groszy i 3 halerzy	po 1 talarze i 20 srebrnych groszy
Chałupnicze	-	15 srebrnych groszy i 1 talar	-	od 1 talara do 1 talara i 3 srebrnych groszy

Źródło: APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-278.

W 1740 roku tytułem czynszu gruntowego najwięcej płacili, jak wynika to z tabeli nr 4, chtëpi z Tych – 312 florenów i 29 krajcarów oraz Łędzin – 200 florenów i 50 krajcarów. Nieznacznie ponad 100 florenów uiszczano z Urbanowic, Kobióra, Zgonia, Wyr, Kryr, Studzionki, Suszca i Warszowic. W całych pszczyńskich dobrach średnio każda wieś płaciła po 81 florenów czynszu gruntowego. Łącznie dwór uzyskiwał z tego tytułu 4643 floreny i 37 krajcarów, w tym z klucza łędzińskiego – 1748 florenów i 21 krajcarów; z siedlickiego – 1058 florenów i 20 krajcarów; z starokuźnieńskiego – 1022 floreny i 10 krajcarów, a z wiślańskiego – 814 floreny i 46 krajcary³⁴.

³⁴ APP, AKP, sygn. V 11.

Tabela 4. Dochody pszczyńskiego dominium w 1740 roku z tytułu podatku gruntowego oraz dostarczanych przez chłopów kur i jaj*.

Miejscowość	Czynsz gruntowy		Kury				Jaja			
	Fl*	Kr*	Szt.	Fl	Kr	HI*	Szt.	Fl	Kr	HI
Klucz Łędziny										
Bijasowice	24	24	-	-	-	-	105	-	17	3
Kopań	24	-	-	-	-	-	165	-	27	3
Jajosty	18	3	4	-	18	-	120	-	20	-
Krasowy	72	50	75	5	37	3	615	1	42	3
Wesoła	54	15	-	-	-	-	-	-	-	-
Cielmice	98	23	65	4	52	3	150	-	25	-
Grzawa	27	43	46	5	42	-	373	1	2	1
Góra	41	15	36	2	42	-	210	-	35	-
Jaroszowice	67	1	-	-	-	-	-	-	-	-
Łędziny	200	50	130	9	45	-	315	1	42	3
Miedzna	54	12	107	8	1	3	752	2	5	3
Frydek	25	18	30	2	15	-	75	-	12	3
Międzyrzecze	60	53	62	4	39	-	450	1	15	-
Paprocany	69	3	27	2	1	3	60	-	10	-
Smardzowice	43	7	31	2	19	3	234	-	39	-
Świerklaniec	82	51	-	-	-	-	-	-	-	-
Tychy	312	29	173	12	58	3	1105	3	4	1
Urbanowice	134	39	51	3	49	3	190	-	31	4
Wilkowyje	68	54	44	3	18	-	370	1	1	4
Wola	77	3	78	5	51	-	224	-	37	2
Gilowice	30	12	44	3	18	-	88	-	14	4
Razem Klucz	1748	21	1100	82	31	-	5661	15	43	3
Klucz Siedlice										
Stara Wieś	70	32	126	9	27	-	491	1	21	5
Brzeźce	27	39	53	3	58	3	220	-	36	4
Czarków	43	3	26	1	57	-	90	-	15	-
Goczałkowice	64	13	86	6	27	-	210	-	30	-

Gostyń	93	51	52	3	56	1	645	1	47	3
Jankowice	56	14	62	4	39	-	152	-	25	2
Kobielice	61	22	88	6	36	-	318	-	53	-
Kobiór	106	42	63	4	43	3	945	2	37	3
Łąka	87	37	76	5	42	-	1030	2	51	4
Poręba	19	38	60	4	30	-	318	-	53	-
Radostowice	48	50	40	3	-	-	146	-	24	2
Piasek	29	59	25	1	52	3	125	-	20	5
Studzienice	63	38	69	5	10	3	295	-	49	1
Zgoń	106	59	69	5	10	3	240	-	40	-
Razem Klucz	1058	20	895	62	9	4	5225	14	30	5

Klucz Stara Kuźnia

Stara Kuźnia	63	30	2	-	9	-	-	-	-	-
Ligota	30	48	-	-	-	-	-	-	-	-
Kostuchna	10	24	-	-	-	-	-	-	-	-
Nowa Wieś	42	9	22	1	29	-	-	-	-	-
Łaziska Górne	80	45	29	2	10	3	275	-	45	5
Łaziska Dolne	27	39	14	1	3	-	62	-	10	2
Panewniki	52	51	36	2	42	-	165	-	27	3
Kłokociniec	29	42	2	-	9	-	12	-	2	-
Podlesie	78	32	53	3	58	3	143	-	23	5
Piotrowice	84	53	54	4	3	-	150	-	25	-
Śmiłowice	90	5	41	3	4	3	465	1	17	3
Wry	107	27	95	4	7	3	648	1	47	4
Zarzecze	41	31	28	2	6	-	105	-	17	3
Razem Klucz	1022	10	593	44	30	4	3591	9	58	3

Klucz Wiśła Mała

Krzyżowice	75	3	150	11	17	1	1019	3	53	1
Wiśła Mała	67	54	161	12	4	3	1530	4	15	-
Kryry	104	31	129	9	40	3	348	-	58	-
Mizerów	60	42	101	7	34	3	105	-	17	3
Wiśła Duża	60	51	126	9	27	-	928	2	31	2

Studzionka	130	24	220	16	30	-	85	2	17	3
Suszec	109	59	176	13	12	-	710	1	58	7
Szeroka	95	58	60	4	30	-	548	1	30	-
Warszowice	109	24	136	10	12	-	445	1	14	1
Razem Klucz	814	46	1259	94	27	4	6680	18	35	-
Ogółem	4643	37	3848	288	38	1	21157	58	47	5

* *Fl-floreny, Kr-krajcary, Hl-halerze. Dane zostały podane za urbarzem za lata 1702-1740. Prawdopodobność podanych kwot, sztuk kur i jaj oraz ich sumy budzi w niektórych przypadkach wątpliwości np. w przypadku Studzionki autor urbarza podał, że z miejscowości dostarczano 85 jaj, których wartość wynosiła 2 florenów, 17 krajcarów i 3 halerze. Taką wartość miały 822 jaja, co w stosunku do płaconego czynszu gruntowego i innych miejscowości wydaje się bardziej prawdopodobne.*

Źródło: R. Obetkon, *Stosunki majątkowe ...*, s. 70-72.

W 1846 roku wysokość czynszu gruntowego płaconego przez siodłaków w Miedznej mieściła się w przedziale od 18 srebrnych groszy do 1 talara, 27 srebrnych groszy i 4 fenigów³⁵. Czynsz gruntowy płacony przez zagrodników był na poziomie kmiecego i mieścił się w przedziale od 19 srebrnych groszy i 4 fenigów do 1 talara, 13 srebrnych groszy i 4 fenigów. Chałupnicy płacili od 4 do 20 fenigów³⁶.

Chłopi płacili również czynsz od rogacizny (*Rindgeld*). Opłata z tego tytułu wywodzi się prawdopodobnie z pierwotnego obowiązku dostarczania przez mieszkańców wsi krów na zamek. Z czasem obowiązek został zastąpiony opłatą uiszczaną zbiorczo przez rolników, która następnie została podzielona na poszczególne gospodarstwa. Przykładowo w 1742 roku Miedzna uiszczala czynsz od rogacizny w łącznej wysokości 7 florenów i 30 srebrnych groszy³⁷. W 1846 roku wszyscy kmiecie z tej miejscowości uiszczali czynsz w wysokości 2 srebrnych groszy i 2 fenigów. Zagrodnicy i chałupnicy byli zwolnieni z tego obowiązku³⁸.

Gospodarstwa rolne były obciążone kosztami utrzymania kata w Pszczyńcu. Do 1700 roku miasto nie posiadało własnego kata, a w razie potrzeby wynajmowała go w Bytomiu, Raciborzu,

³⁵ APP, AKP, sygn. X 942.

³⁶ APP, AKP, sygn. X 939.

³⁷ APP, AKP, sygn. V 13.

³⁸ APP, AKP, sygn. X 939, 942.

a od XVI wieku w Cieszynie. Środki finansowe na jego opłacenie lub utrzymanie pobierano zarówno ze wsi rycerskich jak i kameralnych. W XVIII wieku z całych dóbr pozyskiwano na ten cel 31 florenów i 59 krajcarów. Do obowiązków pszczyńskiego kata należało grzebanie samobójców, martwych osób, które spadły z szubienicy oraz zabijanie wściekłych psów³⁹. Z zestawienia obciążeń chłopów sporządzonego na potrzeby uwłaszczenia wynika, że w 1846 roku siodłacy byli zobowiązani do płacenia po 8 fenigów rocznie dla kata. Obciążenie zagrodników wynosiło 2 fenigi, a chałupnicy nie wnosili z tego tytułu opłat⁴⁰.

Daniny

Chłopi dostarczali na dwór: zwierzęta, jaja, owies, szyszki sosny, przędzę oraz miód i chmiel. Zachowane dokumenty informują o krowach, kurach i gęsiach, które rocznie należało przywieźć na zamek. Najstarsza informacja o konieczności dostarczania kur pochodzi z 1536 roku. Na św. Michała każdy rolnik w Miedźnej był zobowiązany do dostarczenia dwóch kur. Na dwór miało trafiać łącznie 40 kur. Wszyscy chłopi z Miedźnej byli zobowiązani do dostarczenia na Zielone Świątki jednej krowy⁴¹. Rolnicy z Krzyżowic dostarczali łącznie 12 kur oraz 1 krowę⁴². Oprócz 1 krowy 34 gospodarzy z Warszowic przekazywało na rzecz dominium 43 kury⁴³. W 1629 roku Miedźna była nadal zobowiązana do dostarczenia na Zielone Świątki krowy lub alternatywnie do zapłaty 5 talarów⁴⁴. W poszczególnych wsiach rodzaj i liczba dostarczanych zwierząt różniła się pomiędzy sobą. W 1716 roku siodłacy w Bojszowach dostarczali panu po 2 kapłony, w Ćwiklicach po 4 kury, a część z nich dodatkowo po 1 gęsi, w Pawłowicach po 2 kury, a w Rudołtowicach po 2 kapłony i 1 gęsi⁴⁵. Liczbę dostarczanych w 1740 roku dominium kur przedstawia tabela nr 4.

Do jednych z najstarszych danin, jakie chłopi byli zobowiązani dostarczać na dwór, zaliczyć należy jaja. Ich liczba była uzależniona od wielkości posiadanej roli i w 1536 roku wynosiła 4 sztuki

³⁹ L. Musioł, Pszczyzna. Monografia historyczna, Katowice 1936, reprint., s. 137-138.

⁴⁰ APP, AKP, sygn. X 939, 942.

⁴¹ APP, AKP, sygn. V 1.

⁴² L. Musioł, Krzyżowice..., s. 142.

⁴³ L. Musioł, Warszowice..., s. 128.

⁴⁴ APP, AKP, sygn. V 5.

⁴⁵ APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-278.

od pręta pola⁴⁶. Kmiecie z Bojszów oddawali w 1716 roku po 30 jaj, z Ćwiklic po 15, z Rudotłowic po 20⁴⁷. Z danych zestawionych w tabeli nr 4 wynika, że w 1740 roku najczęściej jaj dostarczały na dwór Wiśła Mała – 1530 sztuk równe 4 florenom i 15 krajcarom, Tychy – 1105 sztuk (w sumie 3 floreny 4 krajcary i 1 halerz), Łąka – 1030 (łącznie 2 floreny 51 krajcary i 4 halerze) i Krzyżowice – 1019 (co dawało 3 floreny 53 krajcary i 1 halerz). Właściciele Pszczyzny pozyskiwali wówczas rocznie 21 157 jaj o wartości 58 florenów 47 krajcarów i 5 halerzy, z czego z klucza lędzińskiego – 5661 sztuk, siedlickiego – 5225, starokuźnieńskiego – 3591 i wiślańskiego – 6680.

Według danych z 1536 roku rolnicy z Miedznej zobowiązani byli do dostarczania na dwór po trzy kwarty owsa od każdego posiadane go konia lub woła. Z całej miejscowości oddawano wówczas na dwór Promniców 35 korców owsa⁴⁸. W 1629 roku owies oddawany był przez chłopów z tytułu posiadanych zwierząt pociągowych. Należały do nich woły i konie. Danina wynosiła trzy kwarty owsa od każdej sztuki i była pobierana za, co najwyżej za cztery zwierzęta⁴⁹. Zagrodnicy i chałupnicy nie byli obciążeni tą daniną⁵⁰. Bauerzy z Ćwiklic przekazywali w 1716 roku na dwór po 12 ćwiertni owsa, z Pawłowic po 4-5 ćwiertni, a z Rudotłowic po 12 ćwiertni⁵¹.

Dane zawarte w XIX-wiecznych umowach wskazują, że chłopci mogli być zobowiązani do zbierania i dostarczania dominium szyszek sosny. Wysokość zobowiązania była zróżnicowana i wahała się od 12 garncy do 1,5 korca. W 1846 roku daninę musieli dostarczać wszyscy siodłacy z Miedznej w tej samej wysokości, wynoszącej jeden korzec i 5,75 garncą⁵². Zagrodnik przekazywał na dwór jeden korzec szyszek, a chałupnik osiem lub 12 garncy⁵³.

Do obowiązku rolników należało również dostarczanie przędzy. W 1716 roku we wszystkich wsiach należących wówczas do Zborowskich chłopci byli zobowiązani do przędzenia lnu i przekazy-

⁴⁶ APP, AKP, sygn. V 1.

⁴⁷ APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-278.

⁴⁸ L. Musioł, *Dzieje dawnej parafii...*; APP, AKP, sygn. V 1.

⁴⁹ APP, AKP, sygn. V 5.

⁵⁰ APP, AKP, sygn. V 11 i V 13.

⁵¹ APP, AKP, sygn. X 302, k. 256-278.

⁵² APP, AKP, sygn. X 942.

⁵³ APP, AKP, sygn. X 939.

wania go na dwór. Danina wynosiła 1 lub 2 sztuki przędzy i ciężty na wszystkich kategoriach rolników. Według danych z I połowy XIX wieku siodłacy i zagrodnicy z Miedznej byli zobowiązani do dostarczania jednej sztuki nici uprzedzonej z lnu pochodzącego z pańskiego pola, a chałupnicy po pół sztuki. Sytuacja nie uległa zmianie do chwili uwłaszczenia.

W zamian za możliwość korzystania z lasów chłopi dostarczali dominium dodatkowy owies i kury. W 1536 roku rolnicy z Miedznej byli zobowiązani do dostarczania na zamek z tytułu użytkowania lasów osiem korców owsa⁵⁴. Każdy rolnik był dodatkowo zobowiązany do przywiezienia na zamek jednej furmanki drewna na Święta Bożego Narodzenia⁵⁵. W 1629 roku kmiecie musieli dostarczać dominium po dwie kwarty owsa i dwie kury z uwagi na korzystanie z pańskich lasów. Zagrodnicy dostarczali po jednej ćwierci owsa i jednej kurze. W latach 1702-1740 oraz w 1742 roku siodłacy oddawali na dwór po dwie ćwierci owsa z tego tytułu, a zagrodnicy po jednej. Z urbarzy za powyższe lata wynika, że odstąpiono od dostarczania kur⁵⁶. Obowiązek dostarczania dominium owsa z tytułu użytkowania lasu został zaznaczony w XIX-wiecznych umowach. Zobowiązanie wynosiło od korca i sześciu garncy do ośmiu korców. W 1846 roku zagrodnicy dostarczali z tytułu użytkowania lasu po 15 garncy owsa⁵⁷.

Jedną z podstawowych danin dostarczanych przez wszystkich poddanych był miód. Wszystkie dostępne źródła wskazują, że w państwie pszczyńskim chłopi oddawali dziesiątą część pozyskiwanego miodu. W zamian za miód właściciel dóbr przekazywał rolnikom ule z drewna pochodzącego z własnych lasów. Pierwsza wzmianka o powyższym zobowiązaniu pochodzi z 1536 roku i wskazuje na jego wiekową proveniencję⁵⁸. Daninę zniesiono od 1836 roku, a dominium przestało dostarczać poddanym ule⁵⁹. Wpływ na powyższą decyzję księcia miały dwa czynniki: wysoka cena drewna przeznaczanego na ule, której nie pokrywała dziesięcina z miodu oraz susza z lat 1834-1835, która doprowadziła do

⁵⁴ L. Musioł, *Dzieje dawnej parafii...*

⁵⁵ APP, AKP, sygn. V 1.

⁵⁶ APP, AKP, sygn. V 11 i V 13.

⁵⁷ APP, AKP, sygn. X 939.

⁵⁸ APP, AKP, sygn. V 1.

⁵⁹ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 110.

rozwinęcia się hodowli pszczół⁶⁰.

Do starych przywilejów władców Pszczyny należało dostarczanie im przez poddanych dziesięciny chmielu w zamian za dostarczane im za darmo żerdzie⁶¹. Dominium posiadało także od najdawniejszych czasów prawo pierwokupu chmielu⁶².

Pozostałe powinności feudalne

W zależności od potrzeby dworu na chłopów nakładano dodatkowe zobowiązania lub ograniczenia w zakresie użytkowania gospodarstwa. Ciężary te mogły dotyczyć wszystkich rolników lub wybranych oraz mieć charakter trwały bądź okresowy. Pszczyńskiemu dominium przysługiwało wyłączne regale górnicze, które nie zostało zniesione przepisami uwłaszczeniowymi. Regale obejmowało również piasek, wapno, żwir, margiel, glinę (zarówno garncarską, jak i służącą do wyrobu cegły), gips, różne rodzaje kamieni, a także wody mineralne. Chłopi mogli korzystać z wymienionych minerałów wyłącznie na potrzeby domowe lub gospodarstwa. Całkowicie zabroniony był natomiast handel nimi, który pozostawał w wyłącznej gestii dóbr książęcych⁶³. Z uwagi na fakt, że na silnie zalesionej ziemi pszczyńskiej była wysoce rozwinięta gospodarka łowiecka, dominium zastrzegało sobie prawo polowań na należących do niego terenach.

Przy każdorazowej zmianie właściciela lub użytkownika nieruchomości dominium pobierało od wolnych gospodarstw 10-cio procentowe *laudemium*, a od pozostałych pieniądze groszowe (*Groschengelder*). Opłata ta była stała i wynosiła 4 i 1/6% wartości parceli. *Laudemium* i *Groschengelder* pobierano od każdego, nawet przekazującego gospodarstwo swojemu następcy⁶⁴. W księgach gruntowych Ćwiklic znajdują się informacje, że w przypadkach przekazywania parceli członkowi rodziny, *laudemium* pobierane było w niższej, 5% wysokości⁶⁵.

Dominium przysługiwało prawo pierwokupu popiołu drzewnego od poddanych. Z popiołu wytwarzano węgiel potasu, któ-

⁶⁰ H. Schaeffer, dz. cyt., część III, s. 138.

⁶¹ Tamże, s. 138.

⁶² H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 74.

⁶³ APP, AKP, sygn. XII 6906.

⁶⁴ Sąd Rejonowy w Pszczynie, Księgi gruntowe Miedznej, t. I.

⁶⁵ Sąd Rejonowy w Pszczynie, Księgi gruntowe Ćwiklic t. I.

rego używano w hucie szkła i przy bieleniu płótna. W państwie pszczyńskim huta szkła istniała od 1712 roku w Gostyni, od 1723 roku w Łaziskach Górnych oraz od 1764 roku w Wesolej⁶⁶. O znaczeniu popiołu drzewnego w dobrach pszczyńskich świadczy fakt, że jeszcze w 1719 roku prawo to egzekwowano sędownie⁶⁷. W 1707 roku potażarnia znajdowała się w Tychach i była wydzierżawiona Żydowi, który miał prawo skupu popiołu od poddanych. Potaż produkowano również w Łędzinach, Mikołowie, a od 1764 roku także w Wyrach. W 1769 roku prowadzenie ostatniego wymienionego zakładu i skup surowca wydzierżawiono Żydowi Aronowi Loebelowi. Poddani otrzymywali za dostarczony popiół 3 grosze za miarkę. W 1845 roku płacono za niego 3 srebrne grosze za korzec⁶⁸.

O tym, że prowadzona przez księcia działalność gospodarcza miała zawsze duży wpływ na ograniczenia praw chłopów do dysponowania mieniem świadczy pozyskiwanie przez dominium wosku pszczelego. Z opracowania Jerzego Polaka wynika, że bielniki wosku działały od co najmniej 1572 roku przy zamku oraz na gruntach folwarku Siedlice do XVIII wieku⁶⁹. Kronikarz Schaeffer podaje, że bielnik wosku został założony w Pszczynie w 1777 roku przez wybielacza Rescha z Saksonii. Zakład istniał do 1830 roku, a w związku z jego funkcjonowaniem poddani byli zobowiązani do odsprzedawania panu całego wosku ze swych pasiek⁷⁰. Bielnik funkcjonował również w miesiącach letnich w Łędzinach. Nie cieszył się jednak dobrą opinią z uwagi na niezadowalający poziom bieli, jaką uzyskiwały w nim płótna, uszkodzany podczas obróbki materiał oraz liczne kradzieże⁷¹.

Z danych zawartych w księgach gruntowych oraz aktach sporządzanych na potrzeby uwłaszczenia wynika, że dominium wykorzystywało chłopów do pełnienia nocnej służby wartowniczej, szukania młodych wilków w okresie Zielonych Świąt oraz naprawy płotów.

⁶⁶ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 75.

⁶⁷ Tamże, s. 73.

⁶⁸ APP, AKP, sygn. X 941.

⁶⁹ Pszczyna. Monografia historyczna, tom II, pod red. R. Kaczmarka i J. Sperki, Pszczyna 2014, s. 293.

⁷⁰ H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 84.

⁷¹ B. Spyra, T. Włodarska, Historia rzemiosła na ziemi pszczyńskiej, Pszczyna 2006, s. 47-48.

Właściciele sołectw posiadali dodatkowe zobowiązania wobec dworu. Jednym z nich był obowiązek codziennego posyłania na zamek w Pszczyńnię dwóch ordynansów. Ciężar ten został w 1575 roku zastąpiony czynszem „hołomkowym”. Od tego roku utrzymywano na zamku czterech hołomków⁷². Jak wyjaśnia Ludwik Musioł do XV wieku wszyscy wolni sołtysi byli zobowiązani do oddelegowania na zamek jednego uzbrojonego w kuszę (później rusznicę) oraz miecz człowieka. Z uwagi na prośby sołtysów Karol Promnic zwolnił ich z tego obowiązku w zamian za czynsz zwany „hołomkowym” (*Holonkenzins*). Opłata była płatna w dwóch ratach na św. Jerzego i św. Michała i wynosiła w 1575 roku po 36 groszy. Łącznie z całych dóbr pszczyńskich pozyskiwano na ten cel 25 florenów. „Hołomkowie” pełnili funkcję dzisiejszej policji. Od XVII wieku na ziemi pszczyńskiej zanika nazwa „hołomek”, którą zastępuje „wybraniec”. Georg Büchs podaje, że po raz pierwszy czynsz „hołomkowy” pojawia się w urbarzu z 1548 roku przy płatnościach chłopów ze Śmitowic. Według informacji podanych przez niego opłata wynosiła około 2 talary płatne przez każdego wolnego sołtysa. Autor wskazuje, że po raz pierwszy nazwy „wybraniec” użyto w protokolarzu Pszczyzny z 1662 roku⁷³. W 1740 roku z całych dóbr dominium pozyskiwało 18 florenów i 48 krajcarów czynszu hołomkowego: 4 floreny 48 krajcarów z Zarzeczca, po 2 floreny 24 krajcary z Podlesia, Dolnych Łazisk, Grzawej, Paprocana i Wilkowyj oraz 2 floreny z Poręby⁷⁴.

Zakończenie

Artykuł nie wyczerpuje tematu zobowiązań pańszczyźnianych pszczyńskich chłopów, który wymaga dalszych badań. Wyjaśnienia wymaga przede wszystkim różna wielkość zobowiązań pańszczyźnianych rolników we wsiach należących do tego samego właściciela, różne traktowanie gospodarstw znajdujących w tej samej wsi pod względem zamiany pańszczyzny na czynsz, a przede wszystkim problem praw przysługujących do użytkowanej nieruchomości. Wiele nowych informacji na temat stosunków panujących na pszczyńskiej wsi dostarczyłaby zapewne szcze-

⁷² H. Schaeffer, dz. cyt., część I i II, s. 51.

⁷³ L. Musioł, O „hołomkach” i „wybrańcach” w Pszczyńskim, „Zaranie Śląskie”, R. VI, 1930, z. 2, s. 73-75; G. Büchs, Die Plesser Wybranzen, Glück Auf V, 1931, s. 71.

⁷⁴ APP, AKP, sygn. V 11.

gólowa analiza próśb i skarg pisanych przez chłopów. Trudności sprawia kwestia wyrażenia w pieniądzu wartości wszystkich obciążeń chłopów pańszczyźnianych, odniesienia jej do osiągniętych przez nich dochodów oraz porównania uzyskanych wyników do opodatkowania dzisiejszego społeczeństwa. W kalkulacjach należałoby również uwzględnić świadczenia otrzymywane w zamian przez jednych i drugich.

Przedstawiona w artykule liczba i rodzaje ciężarów spoczywających na chłopach mogą świadczyć o ich ciężkim życiu i losie. Czy tak było w rzeczywistości? Bez wątplenia do najtrudniejszych okresów należały czasy wojen, epidemii, klęsk urodzaju i głodu. Wiele zależało również od samej osoby właściciela wsi – szlachcica. Z analizy skarg i próśb poddanych wynika, że duża część z nich świetnie dostosowała się do istniejących wówczas warunków. Przykładem może być rolnik Józef Pęszor z Piasku, który końcem XVIII wieku wielokrotnie zwracał się pisemnie do różnych instancji (łącznie z królem!) przedstawiając swoją „ciężką” sytuację i prosząc o zwolnienie z ciążącej na nim robociznie. Skarżył się na niskiej jakości grunty, niskie plony, posiadanie tylko 2 wołów, które wystarczały zaledwie na odpracowywanie pańszczyzny (posiadana ziemia nie pozwalała rzekomo na utrzymanie większej ilości zwierząt) oraz wymiar samej pańszczyzny, który według niego uniemożliwiał pracę na posiadanych gospodarstwie. Przeprowadzona kontrola i pomiary ziemi przez urzędników wykazały, że użytkowana ziemia jest dobrej jakości, a rolnik uprawia na niej pszenicę i jęczmień. Według ich ustaleń posiadał nie 2 woły jak pisał, lecz 3 konie, 6 wołów, 4 krowy i 5 sztuk młodego bydła, a kolejne 6 sztuk obcych zwierząt wypasał sąsiadom, gdy na pastwisku było więcej trawy. Pęszor sprzedawał również pszczyńskim garncarzom glinę, a murarzom piasek. Stało to w sprzeczności z obowiązującym wówczas regale górniczym. Z zeznania wójta Piasku wynikało, że tygodniowo sprzedawał co najmniej 6 furmanek towaru, a za każdą otrzymywał po 6 srebrnych groszy. Z relacji urzędników wynikało, że rolnik mógł wieść spokojne życie w dobrobycie, a zamiast tego niepokoił wszystkie instytucje swoimi pismami, a ponadto namawiał do buntów innych chłopów. Dominium nie wyraziło zgody na zwolnienie Pęszora z robocizn, ani na ich zamianę na czynsz. Zaproponowano natomiast odkupienie użytkowanego do-

tychczas gospodarstwa i obsadzenie go innym rolnikiem, a jemu zakup nieobciążonej pańszczyzną wolnej posiadłości⁷⁵.

Po przeprowadzonym uwłaszczeniu większość chłopów nie radziła sobie z samodzielnym prowadzeniem otrzymanych majątków. Ludwik Musioł podaje, że w Tychach, które były jedną z bogatszych wsi na ziemi pszczyńskiej siodłacy zamiast uprawy ziemi i hodowlą zwierząt zajmowali się transportem furmankami na zlecenie pobliskich zakładów przemysłowych i kopalń. Niedobory finansowe uzupełniali pożyczkami u Żydów lub sprzedają ziemi w kawałkach. Z czasem doprowadziło to do upadku części znajdujących się tam gospodarstw⁷⁶. Podobna sytuacja miała miejsce również w innych wsiach księstwa pszczyńskiego. Z obserwacji Heinricha Schaeffera wynika, że kiedy olbrzymim nakładem pracy i pieniędzy doszło do uwłaszczenia chłopów i ustalenia zgodnie z zasadami rent uwłaszczeniowych, większość gmin zwróciła się do księcia o zgodę na dalsze odrabianie pańszczyzny, a jej zniesienie za niebyłe. Dwór przyjął część z tych ofert i zawarł z gminami co najmniej dziewięcioletnie umowy. Kronikarz na końcu zapisu dotyczącego tych próśb umieścił ironicznie sentencję Juwenalisa „*Difficile est satiram non scribere*” – Trudno nie pisać satyry⁷⁷.

⁷⁵ Opis sytuacji dotyczącej Józefa Pęszora z Płasku zamieszczono dzięki uprzejmości Stanisława Szajdy z Kluczborka, APP, AKP, sygn. XII 7587.

⁷⁶ : L. Musioł, Tychy ..., s. 73-74.

⁷⁷ H. Schaeffer, dz. cyt., część III, s. 147.